

**Zespół Primavera Giallorossich nie może złapać w nowym roku odpowiedniego rytmu. Po porażce 4-5 z Sampdorią podopieczni Alberto De Rossiego zaledwie zremisowali z przedostatnim w tabeli Chievo.**

Roma straciła gola już w 3 minucie meczu, po tym jak Karamoko dobił piłkę po strzale sparowanym przez Cardinaliego. W 13 minucie Chievo prowadziło już 2-0. Roma przystąpiła do odrabiania strat dopiero po przerwie. W 63 minucie sędzia zagwizdał rzut karny po faulu na Tallu. Do jedenastki podszedł Riccardi, którego uderzenie sparował bramkarz. Piłka trafiła jednak do Darboe, który zagrał do środka pola karnego, właśnie do Riccardiego, który naprawił swój błąd za niewykorzystany rzut karny, zdobywając kontaktowego gola. W 81 minucie Roma otrzymała kolejną jedenastkę. Tym razem piłkę zagrał w polu karnym ręką jeden z gospodarzy. Na jedenastym metrze stawił się tym razem Zalewski, który się nie pomylił.

**CHIEVO - ROMA 2-2 (2-0)**

1-0 Karamoko 3'

2-0 Rovaglia 13'

2-1 Riccardi 63'

2-2 Zalewski 81' - kar.

**ROMA (4-3-3) :** Cardinali -Parodi (Nigro 59'), Trasciani, Bianda, Semeraro - Simonetti (Zalewski 75'), Tripi, Sdaigui (Darboe 59') - D'Orazio, Felipe Estrella (Tall 59'), Riccardi.

Autor: abruzzo